

Samolot z prezydentem runął. "Nikt nie przeżył"

Samolot z parą prezydencką na pokładzie rozbił się niedaleko lotniska wojskowego w Smoleńsku. - 96 osób nie żyje. Nikt nie przeżył katastrofy - informuje gubernator okręgu smoleńskiego rosyjskie agencje informacyjne.

Maszyna jest w znacznym stopniu zniszczona. Trwa akcja ratunkowa - to z kolei informacja polskiego MSZ. Telefony wszystkich pasażerów samolotu milczą. Premier leci z Gdańska do Warszawy.

- Samolot rozbił się. Najprawdopodobniej zahaczył o drzewo. Zapalił a następnie został ugaszony – informuje rzecznik MSZ. W tej chwili ratownicy próbują wejść do maszyny, która leży około 1,5 kilometra od lotniska i wydobyć ofiary. Agencja Reuters poinformowała o 87 zabitych. Informację tę potwierdziły już inne światowe agencje i rosyjskie ministerstwo ds. nadzwyczajnych. Według rosyjskich informacji nie przeżył nikt.

"Samolot rozstrzaskany, części, płonęły. Totalny chaos"

Samolot kompletnie roztrzaskany. Płonące części maszyny rozrzucone po... [czytaj więcej »](#)

Na lotnisku panuje wielki chaos, cały czas słychać syreny alarmowe.

Śmierć najważniejszych

Ostatnie momenty przed wypadkiem wyglądały następująco: maszyna TU-154 próbowała podejść do lądowania w wielkiej mgle. Nie udało jej się usiąść na pasie. Piloci przyspieszyli i chwilę później kontakt z maszyną się urwał. Rozległ się ryk silników i wybuch.

Na pokładzie samolotu byli – oprócz prezydenta z małżonką - między innymi szef NBP Sławomir Skrzypek, wicemarszałek, szef IPN Janusz Kurtyka, posłowie, kilku biskupów. Najważniejsze osoby w państwie.

Informacja:

tvn24.pl

Skomentuj to na Forum Dyskusyjnym Wydawca portalu lesko.net.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść komentarzy zamieszczanych przez użytkowników. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające prawo lub prawem chronione dobra osób trzecich mogą ponieść z tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną.